

Wchodzimy w nowy program: **SKOK W PRZYSZŁOŚĆ**



Trójka otrzymała prawie 1 milion złotych na realizację projektu "Skok w przyszłość"!

Więcej informacji 3 strona.

PYTANIA DO REDAKCJI!

W bibliotece

szkolnej została wystawione specjalna skrzynka pocztowa do której możecie wrzucać swoje pytania i problemy. Zespół redakcyjny w każdym wydaniu TRÓJWIEŚCI

postara się odpowiedzieć na te najciekawsze i najbardziej palące! Serdecznie zapraszamy do kontaktu z nami!

Pasowanie na czytelnika

Raz do roku w Bibliotece Szkolnej odbywa się wielkie święto. W krąg naszych czytelników przyjmowani są uczniowie klas drugich. Najpierw jednak muszą zapoznać się z zasadami wypożyczeń

i zachowania w bibliotece oraz najważniejsze zasady dbania o książki. Kolejnym uroczystym momentem była przysięga. Od tej pory uczniowie klas drugich stali się pełnoprawnymi czytelnikami czytaj str. 4.

SZKOLNY REPORTER

Ślubowanie klas pierwszych to od lat niezwykle wydarzenie w naszym szkolnym kalendarzu imprez. W tym roku miało ono miejsce 4 października. Uczniowie klas pierwszych przygotowywali się do tej uroczystości od początku roku szkolnego. Uczyli się dzielnie piosenek, wytrwale ćwiczyli podczas prób. Wreszcie nadszedł wyczekiwany czas. Wszystkie pierwszaki w strojach galowych, przepiękna dekoracja sali gimnastycznej, przygotowany sprzęt nagłaśniający - to wszystko po to, aby ślubowanie wypadło jak najbardziej uroczyście. Dodatkowo imprezę uświetniło przybycie gości: Burmistrza Miasta Pana Piotra Osieckiego oraz Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Pana Arkadiusza Karasia

Punktualnie o godzinie 15.00 uroczystość została rozpoczęta. Pan dyrektor szkoły Krzysztof Werłaty powitał gorąco gości, rodziców, nauczycieli, a szczególnie serdecznie uczniów klas pierwszych. W swym przemówieniu życzył m. in. obfitości w nowe, bogate doświadczenia oraz samych sukcesów na rozpoczynającej się szkolnej drodze. Równie ciepłe słowa do uczniów i rodziców skierował Pan Burmistrz Piotr Osiecki. Następnie, w niezwykle podniosłej atmosferze, przed pocztym sztandarowym pierwszacy ślubowali być dobrymi Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Po złożeniu ślubowania pan dyrektor dokonał symbolicznego pasowania na ucznia. Po pasowaniu dzieci oficjalnie zostały przyjęte w poczet uczniów naszej szkoły i stały się pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej. Na zakończenie uczniowie klasy IIIc zaprezentowali część artystyczną, która wprowadziła wszystkich w miłą nastrój do dalszego świętowania już w salach lekcyjnych. Ten dzień na długo zostanie pierwszacom w pamięci.



SZKOLNY REPORTER

Ogólnopolski Dzień Głośnego czytania ogłoszony przez Polską Izbę Książki był świetną okazją, by uświadomić dzieciom starszym i młodszym, jakie korzyści przynosi głośne czytanie i dlaczego warto czytać. Z tej okazji w dniu 24.09.2019 r. uczniowie ze świetlicy kl.III a i II c pod kierunkiem p. Justyny Wrzesińskiej -Nowak wybrali się do Państwowego Przedszkola nr 1 w Sochaczewie w celu przeczytania młodszym koleżankom i kolegom ciekawej historii o kaczuszcze. Przygotowali dla przedszkolaków i przedstawili w formie zajęć animacyjno - czytelniczych „Bajkę o małej kaczuszcze i o tym, czego dowiedziała się od żabki?” a także przedstawiły rymowaną historię wiersza Jana Brzechwy pt. „Kaczka dziwaczka.” Dzieci chętnie słuchały zabawnej opowieści, a następnie uczestniczyły w zabawie ruchowej przy muzyce. W nagrodę za wspólnie spędzony czas otrzymały kolorowanki „Kaczki Dziwaczki”. Była to dobra okazja, by spotkać się z maluszkami, gdzie zaletą głośnego czytania jest rozwijanie wyobraźni, wzbogacanie słownictwa, ćwiczenie koncentracji uwagi, a przede wszystkim wprowadza dzieci w ciekawy świat literatury.

Autor: Justyna Wrzesińska -Nowak



SKOK W PRZYSZŁOŚĆ!

Szkoła Podstawowa nr 3 w Sochaczewie otrzymała dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na realizację projektu „Skok w przyszłość”. Od początku października w trójce ruszyła realizacja tego projektu.

Projekt wspiera kompetencje kluczowe uczniów. Pan Dyrektor Krzysztof Werłaty będąc gościem Radia Sochaczew tak tłumaczył, czym są ujęte w tytule projektu kompetencje kluczowe i w jaki sposób będą kształcone:

„To wiedza, umiejętności i postawy uważane za niezbędne do samorealizacji, rozwoju osobistego, aktywności obywatelskiej, integracji społecznej, a w przyszłości zatrudnienia. Zgodnie z wytycznymi Unii Europejskiej w ramach projektu poruszać się będziemy w ośmiu kluczowych kompetencjach: porozumiewania się w języku ojczystym i językach obcych, kompetencje matematyczne, naukowo-techniczne, informatyczne, umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, inicjatywność i przedsiębiorczość, świadomość i ekspresja kulturalna. Osiągnięte kompetencje pozwolą „ujednoczyć” absolwentów, którzy kończą szkoły w różnych państwach.”

Programem zostało objętych 256 uczniów. Uczestnicy będą uczestniczyć w zajęciach rozwijających zainteresowania (zajęcia komputerowe, eksperymentalne, socjoterapeutyczne) oraz wyrównawczych (z matematyki, przyrody, języka angielskiego). Realizacja projektu zakończy się w czerwcu 2021 r.



SZKOLNY REPORTER

Pasowanie na czytelnika klas drugich!

Najważniejsze święto w kalendarzu bibliotecznym to niewątpliwie Pasowanie na czytelnika klas drugich. Na tę ważną uroczystość zaprosiliśmy: Jasia i Małgosię, Kaja i Gerdę, Królową Śniegu, Śpiącą Królewnę, Czerwonego Kapturka, Dziewczynkę z zapalkami, Księcia, Wróżki, Skrzaty i Krasnali.

Uczniowie klas drugich bardzo uważnie wysłuchali bajkowych opowieści, z których znajomości przeegzaminowała ich Królowa Książka.

Wysłuchali również próśb książki oraz zasad zachowania w bibliotece szkolnej. Uczniowie złożyli uroczystą przysięgę :

My uczniowie drugiej klasy uroczycie przyrzekamy

Że będziemy książki kochać, krzywdy zrobić im nie damy.

Wskazówek i rad książek będziemy słuchać z uwagą.

Obowiązki czytelnika traktować z powagą.

Przyrzekamy!



Dzieci na pamiątkę tego wyjątkowego spotkania otrzymali komiks pt. „O niepodległości w Polsce i w Sochaczewie” autorstwa Łukasza Kucińskiego.

Mamy ogromną nadzieję, że nasi najmłodszy czytelnicy z radością będą odwiedzać szkolną bibliotekę a czytanie stanie się ulubioną formą spędzania wolnego czasu.

W bajkowe postaci wcieliłi aktorzy Koła Teatralnego: Hania Fiołek, Lena Kopowicz, Maja Poryszewska, Weronika Żegnałek, Weronika Zawadzka, Nadia Paduch, Milena Karwas, Michalina Trybuł, Marysia Wachowska, Natalia Białecka, Kinga Zielińska, Michał Wronisz, Michalina Bizoń, Michalina Andrzejczak, Nikola Lebioda, i Kornelia Jaworska. Wspaniałym aktorom bardzo serdecznie dziękujemy.



PRZEPIS NA SZCZĘŚCIE...

Potrzebne Składniki:

5kg uśmiechu
szczypta miłości
fiolki
szklanka uczuć

2 przytulasy

Czynności, które należy wykonać:

1. Włóż do miski 5kg uśmiechu, szczyptę miłości oraz fiołki.
2. Ostrożnie wlej szklankę uczuć i wymieszaj.
3. Przytul swoją ulubioną maskotkę z całej siły.
4. Na koniec dodaj 2 przytulasy.
5. Delikatnie wymieszaj.
6. Przelej zawartość do wysokich szklanek i podaj z palemką.

Smacznego

Aleksander Majorek 6 a

Mój przepis na udany nastrój

Przybory:

-usta

-ręce

Składniki:

-3 przytulasy

-2 miłe słowa

-1 całus

Rano podejdź do jednego z rodziców i użyj 1 miłego słowa. Odczekaj 5 sekund i skorzystaj z jednego z trzech przytulasów.

Po skończeniu odczekaj 2 sekundy i użyj kolejnego przytulasa. Po południu (po zjedzeniu obiadu) podziękuj za obiad jednym całusem. Wieczorem (przed snem) powiedz jedno miłe słowo oraz jeden raz przytul się w podziękowaniu za miłe spędzony dzień.

Adam Rychliński kl. 6 e

Składniki:

1kg uśmiechu

10 dag uścisków

15kg radości

3g miłości

Wykonanie:

1. Wyjąć miskę emocji i wsypać składniki
 2. Wymieszać w termomix'ie życzeń.
 3. Przebrać do formy pozytywnej energii.
 4. Piec w piekarniku uczuć przez czas 3 długich uścisków.
 5. Upieczone ciastka pozytywnego nastroju posmarować marmoladą dobrego uczynku.
 6. Sporzywać tylko w towarzystwie dobrych przyjaciół lub rodziny.
- Smacznego!

Asia Kisielewska, VIa

Potrzebne składniki:

trzy uśmiechy, szczypta radości, garść szczęścia
cztery przytulasy

Czynności, które należy wykonać:

1. Do szklanego naczynia dodajemy trzy uśmiechy.
2. Do trzech uśmiechów należy dodać szczyptę radości, następnie całość mieszać przez około trzy minuty.
3. Po upływie trzech minut dodajemy dwa przytulasy i mieszamy przez dwie minuty.
4. Następnie dodajemy pozostałe przytulasy i mieszamy przez kolejne dwie minuty.
5. Do powstałej masy dodajemy garść szczęścia cały czas mieszając.
6. Wyłożyć masę na blachę wysmarowaną masłem i zapiekać w piekarniku przez pół godziny w temperaturze stu osiemdziesięciu stopni celsjusza.
6. Na koniec całość studzimy i gotowe.

Bartosz Garbacz, kl. 6 a

Przepis na nastrój:

a) składniki:

-0,25kg uśmiechu

-5 przykładów

-2,5g wstawania prawą nogą

-0,5l śmiechu

b) Przygotowanie:

Aby dobrze przygotować udany nastrój trzeba:

1. Wymieszać śmiech z uśmiechem.
2. Dodać do mieszanki przytulasy z uwagą by nie zrobić tego za szybko.
3. Teraz, na patelnię położyć wstanie lewą nogą i zostawić żeby się rozpuściło.
4. Gdy wstawanie się rozpuści, wlać na patelnię mieszankę.
5. Po 5 minutach przewrócić, i zostawić na kolejne 5 minut.
6. Zdjąć (już gorący) Udany Nastrój.
7. Zjeść z uśmiechem.

Filip Twardowski

"STROFY ZNAD BZURY"

Na zamku w Sochaczewie...

Dawno, dawno temu była sobie wieś o nazwie Sochaczew. W 1543r odwiedził ją Król Maciej Wielki IV wówczas przyjechał odwiedzić wielki, piękny, sławny zamek. Przyjeżdżali do niego ludzie z całego świata. Zamek był zbudowany z starożytnej cegły. Znajdowały się tam cztery wielkie wieże, głębokie podziemia na ścianach wisiały piękne arras i wiecznie płonące pochodnie. Sprzedawano w nim małe miniatury zamku. Na zamek przyjechał również papież, który uznał go na najładniejszy w Europie. Papież odwiedził ponad sto zamków i powiedział że to najładniejszy jaki widział. Jeden z turystów odwiedzający zamek zszedł potajemnie do podziemi i schował w nich jajko dinozaura. W 1550r z zamku wyleciał pterodaktyl niszcząc zamek i pozostawiając same ruiny.

Aleksander Majorek, kl. 6 a

Zamek Książąt Mazowieckich został podbudowany nad rzeką Bzurą jeszcze przed Potopem szwedzkim, były to bardzo dobre czasy dla mieszkańców Sochaczewa.

Książęta dbali o swój lud, żyli oni spokojnie i w dostatku.

Rzesza Niemiecka zaatakowała Polskę w 1939 roku, Polacy bronili swoich ziem zaciekle, walczyli do ostatnich sił i możliwości. Jednak atak wroga był mocniejszy, przewaga w uzbrojeniu i liczebność wojska niemieckiego była miażdżąca. Mimo wszelkich starań Polaków Niemcy dotarli do Sochaczewa, po zaciętych walkach Wielkiej odwadze i bojowości Sochaczewian, którzy bronili się przez 5 dni. Sochaczew skapitulował.

Był zamek, są ruiny, byli ludzie a zostały groby i zgłiszcza.

Niemieckie plany o zniszczeniu Sochaczewa ich kultury nie powiodły się. Sochaczew jak reszta Polaków z różnych krańców Polski to ludzie wytrwali i silni. Bomby samoloty, czołgi i siły niemieckie nie zabijają silnej woli Sochaczewian.

Następuje odbudowa miasta. Sochaczew się rozwija. Teraz po 80 latach ruiny zamku Sochaczewa to główny ośrodek turystyczny miasta.

Marzę o tym żeby odbudować zamek do dawnej jego świetności, żeby można było zwiedzać komnaty i lochy Sochaczewskiego zamku.

Dawid Hetmanowski, kl. 6 a

„Zaginiona księżniczka”

Na zamku królewskim w Sochaczewie żyła piękna długowłosa księżniczka Katarzyna, która była bardzo odważna, nie chowała się jak większość kobiet tylko chciała iść walczyć w obronie swojego królestwa lecz król zabronił jej wychodzić z zamku bo się o nią martwił.

Katarzyna gdy była smutna potajemnie wychodziła z zamku mimo zakazów ojca i spacerowała w tunelu, który znajdował się pod fortecą.

Pewnego dnia poszła w swoje ulubione miejsce gdzie chciała schować diamenty oraz złote monety i biżuterię. Gdy wracała uprowadził ją oddział Szwedów, gdy król dowiedział się o porwaniu księżniczki wpadł w szal i rozkazał szukać swojej córki.

Na szczęście oddział królewski szybko odnalazł księżniczkę i odbił ją z rąk Szwedów. Gdy władca zobaczył Katarzynę od razy ją uściskał i podziękował swoim rycerzom za uratowanie jego córki, w nagrodę dał im tyle diamentów i złota ile chcieli. Tego samego dnia wyprawiono wielką ucztę i cały zamek bawił się do białego rana.

Żyli długo i szczęśliwie

Kacper Szymonowicz, kl. 6 a



.Alicja Figut, kl. 2b

Na zamku w Sochaczewie...

Dawno, dawno temu w średniowiecznym grodzie Sochaczew mieszkali Książęta Mazowieccy. Najstarszy z nich Ziemowit, przyszedł spadkobierca całego majątku, rycerz Chorągwi Mazowieckiej był oczkiem w głowie ojca. Pokładał bowiem w nim duże nadzieje. Miał on objąć po ojcu prowadzenie całego grodu i majątku. Pewnego letniego dnia książę Ziemowit przejeżdżał się na koniu po swych ziemiach. Chłopi ze wsi Sochaczew całymi rodzinami pracowali w ten dzień w polu. Był to bowiem okres żniw. Na drodze po której jechali wygrzewał się w promieniach słońca wąż, którego nie zauważył ani książę, ani jego koń. Zwierzę zostało przez węża ugryzione. Koń podskoczył z bólu i zrzucił księcia ze swego grzbietu. Książę spadając złamał sobie rękę i stracił przytomność, a wystraszone zwierzę uciekło do gawłowskiego lasu. Najbliżej całego zdarzenia była młoda Jagienka, która pomagała swojemu ojcu zbierać żniwa. Podbiegła od razu do księcia i udzieliła mu pomocy. Tuż za nią podbiegł jej ojciec i razem postanowili zabrać rannego do swojej chaty. Zbliżała się noc, a ranny książę nie mógł zostać przy drodze. Ojciec postanowił z samego rana ruszyć na zamek z informacją, by rodzina książęca zabrała swojego syna. Tak też uczynił. Ojciec lada świt wyruszył do grodu, a Jagienka zabrała się za przygotowanie śniadania, które zaniosiła do pokoju, gdzie spał Ziemowit. Książę akurat obudził się ze snu. Gdy otworzył oczy ujrzał przepiękne rude dziewczę. Jagienka uśmiechnęła się zawstydzona. Wtedy w sercu mężczyzny zaiskrzyła miłość, która została odwzajemniona. Wkrótce po księcia przyjechali bracia i zabrali go na zamek. Od tamtej pory młody książę nie myślał o niczym innym, jak tylko o rudowłosej Jagience. Opowiedział o wszystkim ojcu, który wpadł w szal. Zaczął krzyknąć i biegać po komnatach zamku. Nie mógł pogodzić się z tym, by jego syn o szlachetnym pochodzeniu związał się córką chłopca. Zabronił synowi opuszczać zamek aż do przyjścia wiosny. Liczył na to, że syn zapomni o dziewczynie i wszystko wróci tak jak było.

A Tak się jednak nie stało... Ziemowit przypomniał sobie o tajemnych przejściach, które prowadziły spod zamku na cztery strony Świata. Ojciec pokazał je kiedyś swoim dzieciom, by te opuściły zamek w przypadku wojny, bądź innego niebezpieczeństwa. Jedno z tych przejść prowadziło daleko pod rzeką Bzurą, aż do wioski w której mieszkała Jagienka. Każdej nocy, gdy wszyscy spali książę wykradał się ze swojej komnaty i udawał się do wioski, gdzie czekała na niego młoda rudowłosa dziewczyna. Młodzi spędzali ze sobą dużo czasu, a ich miłość była wielka. Postanowili w tajemnicy wziąć ślub. Umówili się ze znajomym mnichem, że następnego nocy udzieli im sakramentu małżeństwa. Wszystko było gotowe i panna młoda czekała pod starym dębem wraz z duchowym. Ziemowit tak jak zawsze czekał aż wszyscy pójdą spać. Tej nocy zbierało się na burzę. Książę ostrożnie wyszedł z pokoju i poszedł do wejścia, które prowadziło do przejścia na drugą stronę rzeki. Ku jego zdumieniu drzwi były otwarte, a w oddali było widać światło. Ktoś tam był! To ojciec, który od dawna coś podejrzewał poszedł sprawdzić, czy plotki zasłyszane na mieście były prawdziwe. Ziemowit nie mógł w tym dniu zawieść swojej ukochanej i postanowił pokonać Bzurę wpraw. Burza stawała się coraz silniejsza, ale zdeterminowany młodzieniec wszedł do wody chcąc dostać się na drugi brzeg. Grzmoty co jakiś czas rozświetlały okolicę. Gwałtowny nurt nagle porwał księcia. Panna młoda widząc to rzuciła się na ratunek. Niestety żywioł okazał się silniejszy i rzeka porwała narzeczoną. Ich ciała nigdy nie odnaleziono. Chodzą słuchy, że na bulwarach pod zamkiem w Sochaczewie i w przejściu pod Bzurą można spotkać duchy młodej pary, które zawsze trzymają się za ręce.

Aleksandra Jażdżyk, kl. 6a



Aleksandra Jaśkiewicz, kl. 2 a

TYDZIEŃ Z ŻYCIA UCZENNICY

Piątek, 13 września

Dzisiejszy dzień zaczął się głośnym wrzaskiem mojego brata, który nie chce iść do przedszkola. Wstałam o 6:30, rozkojarzona następującą sytuacją wstałam i pierwsze co zobaczyłam, to zdenerwowanych rodziców, zmęczoną mamę i złego tatę. Kazali mi się położyć spać, lecz ja włączyłam telewizor i przysłuchiwałam się

Wtorek, 10 września

16:15 – Wróciłam do domu po kilkogodzinnych zajęciach i pobycie u koleżanki.

Dzień minął mi źle, cały czas czuję że boli mnie gardło i kręci mi się w głowie. Nie wiem czy jutro pójdę do szkoły.

21:00- Oglądałam ulubiony serial pt. "Niesamowity Świat Gumballa". Trochę mi się poprawiło: nie czuję nasilonego bólu gardła i ból głowy ustał

Środa, 11 września

7:15 – bardzo źle się czuję. Nie pójdę do szkoły. Całą noc bolała mnie głowa. Dziś są wybory na przewodniczącego klasy! Trudno poradzą sobie.

16:00 – Muszę zrobić prace na konkurs! Nie wydaje mi się to, choć próbuję.

Pewnie położę się spać wcześniej, niż zazwyczaj, gdyż jutro już muszę iść do szkoły, by nie mieć zbyt dużych zaległości.

Czwartek, 12 września

7:05 - wychodzę z domu na autobus

14:20- wracam do domu po lekcjach. Za kilkanaście minut mam z przyjaciółką jechać do sklepu po prezenty urodzinowe dla taty.

18:30 – Przyjechałam do domu tak późno, gdyż jadąc obok skate parku spotkałam moich kolegów z klasy, którzy pojechali z nami. Jeden z nich musiał się wrócić po rower, bo niewygodnie na hulajnodze.

Pojechaliśmy do sklepu i zamiast na prezencie, skupiliśmy się na chodzeniu po sklepach. Na końcu pojechaliśmy na napoje do McDonald's.

Podczas tej całej wypraw upadłam w błoto i ubrudziłam buta, na szczęście w pobliżu była łazienka. Do domu pojechaliśmy spokojnemu uliczkami.

00:00 – Poszłam spać po długim słuchaniu muzyki
To był męczący dzień!

głośnemu płaczowi. Około godziny 6: 50 poszłam dalej spać. Zanim jeszcze zasnęłam słyszałam, że hałas się powoli ucisza.

7:50 – wstałam wściekła, bo gdyby nie to , że słyszałam jak moi rodzice szykują się do pracy, pewnie nie poszłabym do szkoły. Rodzice nie obudzili mnie, za co byłam na nich zła ale nie to było najważniejsze – musiałam się szybko ubierać i myć! Spóźniłam się na pierwszą lekcję wdz i przyszedłam punktualnie na język polski.

13:00 – Wróciłam do domu z prezentem urodzinowym dla taty – żelem do mycia, perfumami Calvin Klein i czekoladą.

16:00 – Odrobiłam lekcje. Poszłam spać ze zmęczenia.

22:00 – o nie! Zaraz mój tata wraca z pracy. Szybko zapakowałam rzeczy w folię bąbelkową. Tata był zadowolony!

23:40 – Położyłam się spać. Dobranoc!
Nareszcie weekend!

Wstałam o 9:00. Ubrałam się, umyłam i pojechałam do babci. Bawiłam się z kotem i kuzynami. Po obiedzie i zabawie babcia zaproponowała przejażdżkę rowerem po okolicy. Zgodziliśmy się. Około godziny 19:00 pojechaliśmy do domu. Oglądałam serial „Królowe życia” i położyłam się spać.

Niedziela, 15 września

Ten dzień spędziliśmy z rodzicami poza domem. Mój plan wyglądał mniej więcej tak:

7:55 – Pobudka, rozbudzanie się.

8:00 – Śniadanie.

8.20 – ubieranie się i mycie.

8:50 – wycieczka do zoo.

14:00 – Powrót .

15:00 – Odpoczynek, relaks.

16:00 – wyjście do kościoła.

17:00 – skończona msza, lody.

18:00 – Miniwycieczka rowerowa.

20:00 – Powrót do domu.

21:00 – Oglądanie filmu na laptopie w łóżku z ciepłym kakao.

Ten dzień był pracowity!

Poniedziałek, 16 września.

Lekcje zaczynałam o 10:45. Spokojnie wstałam o 09:06. Ten dzień był nawet przyjemny, choć często dokuczał mi kaszel i ból gardła. Jutro muszę iść na uroczystą mszę z okazji 80-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Pogoda jutrzejsza ma być nieciekawa ale potem idziemy na rozgrzewającą pizzę. Jestem zmęczona, dlatego idę już spać.

CO WY NA TO?



Harry Potter – moja ulubiona książka!

W pierwszej kolejności obejrzałem film. Bardzo mi się spodobał, stwierdziłem, że przeczytam książkę ponieważ może się okazać ciekawsza od filmu i zawierać więcej szczegółów.

Autorem książki „Harry Potter” jest J. K. Rowling, a właściwie Joanne Murray. Jest brytyjską pisarką urodzoną 31 lipca 1965 roku w Chipping Sodbury. Ukończyła studia filologii klasycznej. Jest autorką przygód Harry’ego Potter’a.

Harry Potter jest to seria powieści, należąca do gatunku literatury fantastycznej. Bohaterem książki jest chłopiec o imieniu Harry, który wraz ze swoimi przyjaciółmi Hermioną i Ronem przybywa do szkoły magii w Hogwardzie. Trójka przyjaciół musi się zmierzyć ze złymi czarodziejami. Książka jest bardzo ciekawa i dobrze się ją czyta, przenosi w świat magii. Książkę tą mogę polecić osobie która lubi czytać fantastykę, przygody. Części jest siedem. Serię otwiera Harry Potter i kamień filozoficzny a zamyka Harry Potter i insygnia śmierci. Sagę przetłumaczono na 67 języków. Harry Potter jest najlepiej sprzedającą się serią książek w historii.

W poszukiwaniu najlepszego nauczyciela

Na początku października przeprowadzono ankietę, w której uczniom klas 4-6 zadawano po cztery pytania na temat podejścia nauczycieli. W badaniu wzięło udział ponad 100 uczniów. Poniżej prezentujemy wyniki sondażu: Który nauczyciel ma najlepszy styl?1.

1. miejsce p. Izabela Winkler
2. miejsce p. Izabela Wachowska, p. Lena Gronecka i p. Bożena Kopka
3. miejsce p. Ewa Adamkiewicz i p. Eugeniusz Jędraszczak

Który nauczyciel prowadzi najciekawsze zajęcia?1. miejsce p. Aleksandra Brysiak

2. miejsce p. Ewa Adamkiewicz
3. miejsce p. Marzanna Popławska, p. Anna Żegnałek i p. Violetta Radwańska

Który nauczyciel jest najbardziej uśmiechnięty?1. miejsce p. Ewa Adamkiewicz

2. miejsce p. Anna Kulisiewicz-Misiak, p. Violetta Radwańska
3. miejsce p. Izabela Winkler, p. Bożena Kopka, p. Michał Sompór i p. Eugeniusz Jędraszczak

Który nauczyciel jest najmilszy?1.

1. miejsce p. Michał Sompór
2. miejsce p. Ewa Adamkiewicz
3. miejsce p. Bożena Kopka

WYSTAWA PAMIĄTKI RODZINNE



Najlepsza lekcja historii, to ta którą można zobaczyć na własne oczy. Pamiątki i źródła historyczne opowiadają najpiękniejsze opowieści.

Z okazji Dnia Patrona Szkoły zorganizowano wystawę, ażeby te najpiękniejsze, bliskie naszej społeczności wątki historyczne przybliżyć uczniom. Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 3 przynieśli na wystawę, najcenniejsze pamiątki po swoich przodkach.

Można było zobaczyć militaria:

- Mosin – wzór z 1891 r. Skonstruowany pod koniec XIX, rosyjski karabin, który był podstawowym uzbrojeniem piechoty rosyjskiej podczas I wojny światowej i Armii Czerwonej w II wojnie światowej, aż do lat 50 XX wieku.

Ciekawostka: Z karabinu Mosin korzystał najskuteczniejszy strzelec w historii wojskowości – Fin Simo Hayha. W ciągu 100 dni zastrzelił 700 Rosjan podczas wojny sowiecko- fińskiej w 1939 r. oraz strzelec wyborowy Wasilij Zajcew- zastrzelił 250 Niemców podczas obrony Stalingradu w 1942.

- Bagnet karabinowy Ak -47
- Bagnet karabinowy „Mauser” – Wehrmacht z 1939 r.
- Bagnet karabinowy „Mauser” – Wojsko Polskie z 1939 r.

- Skrzynka na naboje do broni małokalibrowej – 5,56 mm
- Kompas wojskowy
- Lufa wraz z komorą naboją od karabinu GEWEHR 98 wyprodukowany w Deutsche Waffen Und Munitionsfabrik – Berlin 1908 r. Lufa jest znaleziskiem z I wojny światowej.
- Szabla „szaszka” szeregowego artylerii z 1980. W ten typ szabel uzbrojonych było w okresie międzywojennym wiele pułków broni konnych, m.in. do 1939 r. znajdowały się w zboleniu Szkoły Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim.
- Menażki
- Maski gazowe
- Krzyż Walecznych na Polu Chwały- oznaczenie wojskowe z 1920 r.

Inne pamiątki :

- Książki:
 - „Rolnik wzorowy” z 1921 r.
 - „Praktyczne rolnictwo” 1875
 - „Pamiętniki Kasztelana Narcyza Olizara” 1831
 - „Nowy wybór prozy i poezji polskiej” 1978
 - „Zarys geografii Królestwa Polskiego” 1916r.
- Zdjęcia rodzinne (lata dwudzieste XX wieku)
- Mandolina (1960 r.)
- Mundur Półkownika z batalionu „Gozdawa” walczącego w Powstaniu Warszawskim
- Magielnica
- Telefony słuchawkowe (1975 r.)
- Lustro (1925 r.)
- Zapalniczka (1965 r.)
- Żelazka na duszę (1930 r.)
- Lampy naftowe
- Gramofon „Narcyz” oraz płyty winylowe „Bambino” (ok. 1960 r.)

Wystawa cieszy się nieustającym zainteresowaniem.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA ZWIERZĄT

Niesamowita papuga Ara

Papugi żywią się owocami, ziarnami i nasionami. Niektóre potrafią zbierać językiem nektar i pyłek kwiatowy. Najbardziej znane papugi: ary- swoim dziobem mogą rozłupywać orzechy wielkości piłki od tenisa.

Papugi są długowieczne i zazwyczaj łączą się w pary na całe życie. Ponieważ żyją w grupach, bardzo źle znoszą samotność.

Papuga jest hałaśliwa, towarzyska i często pięknie, jaskrawo ubarwiona. Na świecie żyje wiele gatunków tych ptaków. Wszystkie mają krępe ciało, krótką szyję i silnie zakrzywiony hakowaty dziób. Dziób ten zwany jest 'Trzecią nogą', bo papugi posługują się nim, chodząc po drzewach.

Ciekawostki o morszczuku

Morszczuk jest bliskim kuzynem dorsza. Jego grzbiet ma kolor stalowy, boki zaś są dużo jaśniejsze.

Występuje w Oceanie Atlantyckim, Morzu Czarnym i Morzu Śródziemnym. Morszczuk może mieć nawet 1,5 metra i może ważyć do 15 kilogramów.



Informacje i ciekawostki o rysiu

Ryś z wyglądu bardzo przypomina kota domowego. Jest jednak od niego większy. Ryś potrzebuje do życia rozległych lasów z powalonymi drzewami i załomami skalnymi, poluje bowiem nocą z zasadki, a całe dni spędza w nieprzystępnych kryjówkach. Tego dzikiego kota można spotkać na północy Europy w tym Polsce oraz Ameryce Północnej.

Pędzelki na uszach rysia działają jak antena-skupiają i potęgują dźwięki. Dzięki temu ryś słyszy inne zwierzę znacznie wcześniej, nim je zobaczy.

Wszystko o węzach

Wąż ma wydłużone ciało i jest beznogi. Porusza się pełzając lub wijąc się. Jest prawie głuchy, znakomicie natomiast wczuwa drgania ziemi. Jego rozdwojony na końcu język odbiera zapachy to dlatego wąż stale wysuwa go i wysuwa z pyska. W ten sposób obwąchuje otoczenie. Znamy węże żyjące na ziemi, takie, które spędzają swój czas na drzewach, i takie, które przebywają w wodzie. Część węży połyka ofiarę żywcem, inne duszą łapaną ofiarę splotami ciała lub zabijają jadem. Węże potrafią otworzyć pysk bardzo szeroko. Pozwala to im połykać duże ofiary.

Kolibier

Kolibra można spotkać w obu Amerykach. Ten malutki, drobny ptaszek o ozdobnym upierzeniu odżywia się nektarem kwiatów. Jest ciągle w ruchu. Dzięki długim, wąskim skrzydłom potrafi swobodnie zawisnąć przy kwiatkach. Niezwykle krótkie nogi kolibra sprawiają, że nie potrafi on chodzić, może jedynie usiąść na gałęzi drzewa.



SPORT

Bieg papieski

20 października już po raz 15 odbył się Bieg Papieski. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Szkołę Podstawową nr 3 oraz Stowarzyszenie na Rzecz Sportu i Rekreacji „Razem i Sprawnie”, pod patronatem Burmistrza Miasta Sochaczew.

Trasa prowadziła ulicami miasta: Młynarska, Łąkowa, Trojanowska, Kochanowskiego, Polna, Pokoju, Staszica, Toruńska, Farna, Miłośnicy biegania wyruszyli o godzinie 13.15 sprzed kościoła w Chodakowie. Pierwsi zawodnicy dobiegli do mety na Placu Kościuszki już po niespełna 16 minutach, przebywając trasę 4700 m.

W biegu wystartowała rekordowa liczba uczestników: 286 osób, w tym 48 reprezentantów Szkoły Podstawowej nr 3. Tradycyjnie 100 pierwszych uczestników biegu zostało uhonorowanych pięknymi, pamiątkowymi medalami. Puchary otrzymali 3 pierwsi biegacze w kategorii kobiet, mężczyzn.

Celem tego przedsięwzięcia jest oddanie hołdu naszemu wspaniałemu rodakowi, papieżowi Polakowi, który jednocześnie kochał sport i sam czynnie go uprawiał. Udział w biegu jest swoistą pielgrzymką, ma charakter honorowy i symboliczny, wszyscy są w nim zwycięzcami.



BADMINTOWE SUKCESY

15 października odbyły się MIEJSKIE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W BADMINTONIE, w których zaszczytne I miejsca zajęli uczniowie z klasy VI D w następującym składzie:

Dziewczęta: **Łucja Wawer, Aleksandra Tempczyk**

Chłopcy: **Oskar Edward, Kamil Jażdżyk**

Kolejna znakomita walka o pierwsze miejsce w POWIATOWYCH IGRZYSKACH MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W BADMINTONIE odbyła się 17 października w wyniku, której dziewcząt w składzie: **Łucja Wawer i Aleksandra Tempczyk** po raz kolejny okazały się mistrzyniami i zdobyły dla naszej szkoły ponownie I miejsce.

Chłopcy w składzie:

Oskar Edward, Kamil Jażdżyk byli również w znakomitej formie i zapracowali na II miejsce.

Wszyscy nasi uczniowie awansowali do zawodów MIĘDZPOWIATOWYCH. Ostatecznie rozgrywki odbyły się w następujących grupach:

Dziewczyny-grupa

SZYMANÓW 2-0

SP NR 7 5-0 (dziewczyny grały 5 setów z przewagą dla nas)

JANÓW- 2-0

Chłopcy-grupa

TERESIN 2-0

BUDKI PIASECKIE 2-0

SP 4 finalnie przegrana 1-2

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy wszystkim reprezentantom i opiekunom.

Redakcja Trójwieści:

K. Figut, M.Stasiak - opiekunowie

Zespół redakcyjny: A. Błaszczuk, M. Kalinowska, S. Polakowski.

Nauczyciele: A. Chmielewska- Wardziak, L.

Gronecka, M. Grzymkowska, J. Wrzesińska-Nowak.

